

## Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięczne 2 Kor.,  
za codzienną dwukrotną dostawę  
do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju  
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.  
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.  
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.  
W innych państwach Związku pocztowego  
miesięcznie 5 Koron.  
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.  
Redakcja, Administracja, Drukarnia  
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz  
petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
Nadesłane za wiersz petitowy lub  
jego miejsce 30 halerzy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.  
Doniesienia o ślubach, zaręczynach  
i t. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.  
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.  
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-  
szem pismem liczą się podwójnie.

## Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.  
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.  
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOŁSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI

## Kalendarz lwowski.

Niedziela 18 czerwca.

**Imiona.** Rzym.-kat.: Dzisiaj: A. 1 po św. Sw. Trójcy.  
Jutro: Gerwazego i Protazego. — Gr.-kat. Dzisiaj: 5. Sosz.  
św. Ducha. Jutro: 6. Ponedziok Sosz. — Słow. Dzisiaj: Długosława. Jutro: Borzysława.

Wschód słońca 4'5, zachód 7-57.

**Pociągi kolejowe** odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, wedle zegara miejskiego: do Krakowa 9'01\*, 9'11, 3'26\*, 7'11, 11'36, 1'21\*, 4'51; do Rzeszowa 4'46; do Podwoleczysk 7'06, 11'31 2'36\*, 9'36, 11'36; do Przemysła-Chyrowa-Rymanowa-Iwonicza-Jasła: 10'41; do Czerniowic 6'51, 9'56 (od lipca w święta do Worochty), 3'16\*, 11'16, 3'27\*; do Kołomyj: 6'26; do Stryja: 11'46; do Ławocznego: 8'06, 3'31, 7'01; do Sambora: 9'36, 4'56, 11'31; do Jaworowa: 7'31, 6'34; do Brzuchowic: 6'26 (od 14 maja do 10 września), 9'06 (święteczny), 1'06 (święteczny), 2'46, 3'56, 6'46, 8'06, 8'31; do Rawy: 11'51 (niedz.) 8'06; do Belfca: 11'46; do Janowa: 7'31, 9'51, 2'11 (14 maja do 10 września w święta), 3'44 (14 maja do 10 września), 6'34; do Szczercza: 2'31 (1 czerwca do 10 września w święta); do Lubienia 2'51 (14 maja do 10 września w święta). — Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5'59 rano) drukowane czarno.

**Muzea i biblioteki.** Ossolineum: Biblioteka w dn powsz. od 9—2; muzeum w dni powsz. (prócz poniedziałku od 9—1, nadto we wtorek i piątek od 3—5, w niedzielę 11—1 Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10—1 w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od g. 9—2, w święta od 10—1. — Bibliot. uniwersytecka: orwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od g. 8 do 1 popoł. i od g. 4 do 7 w w. w soboty tylko od 8 do 1. W niedzielę otwarta dla zwiedzającej publiczności od godziny 10 rano do 12 w południe. Biblioteka Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtorki, środy, piątki i soboty 4—6. Bibl. Pawlikowskich (Trzeciogiego Maja 5) środy, soboty i niedziele od 11-12. — Bibl. Politechniki w święta, niedziele poniedziałki od 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. — Biblioteka Tow. Szewczanki (ul. Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, środy, piątki, soboty 9—12 3—6.

**Wystawy stałe.** Tow. przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—5. Oplata 60 h., w niedz. 30 h.

**Wystawy czasowe.** Wystawa zbiorowa dzieł Włodzimierza Nałęczca w Salonie Tow. Sztuk pięknych. (Muzeum przemysłowe). Wystawa prac Kazimierza Sichulskiego w Salonach Towarzystwa Sztuk pięknych. (Muzeum przemysłowe).

**Lwowski Foto-Plastikon** w pasażu Hausmana (46 razy premiiowane) od 18 czerwca do 24 czerwca do widzenia: „Najnowsze oryginalne zdjęcia Petersburga, Carskiego Sioła, Car Mikolaj II.“ i t. p. — Wstęp 20 hal.

**Odczyty i wykłady:** Odczyt „Z historii polskiej“ o godz. 11 rano w Czytelni dla kobiet T. S. L. im. Jeża.

**Uroczyste zakończenie** roku szkolnego w szkole dla sług o godz. 4 pop. w szkole Staszica.

**Festyn „Klubu cyklistów“** na placu Powystawowym. — Majówka Stowarzyszeń zarobkowych na Pohulance. — Zabawa ogrodowa z tańcami w „Skale“.

**Teatr miejski.** Dzisiaj: „Sprawa Mathieu“, krotkoczwila w 3 aktach Tristana Bernarda, przekład Zotii Wójcickiej. — Jutro teatr zamknięty.

## Odezwa popów.

Chelm, 12 czerwca.

(Sw) Katolicyzm wolno, ale stale się u nas rozwija; że popi i miejscowi działacze nie na żarty są zaniepokojeni o swe stanowiska, wpływy i przestraszeni, że działalność tyloletnia rusyfikacyjna, pójdzie na marne — niech wam służy za dowód rozpowszechniana między ludem odezwa „Bractwa obrony ruskiego narodu od Lachów i księdzów“. Odezwa robi wrażenie, że ten, kto ją redagował, stracił wszelkie poczucie już nie taktu i sprawiedliwości, ale wprost odrobiny rozsądku, że ogarnięty wściekłością sam najgorszą przysługę gotuje bronię przez siebie idei prawosławia i rusycyzmu. Lud miejscowy bardzo wrogo do odezwy pomienionej się odnosi, oburza go wymyślanie na Polskę, i jeżeli nie wszystkie kłamstwa w niej zawarte potrafi zbić danymi, to instynktem przeczuwa, że wszystko tam jest kłamstwem i szkalowaniem.

Odezwa więc wywiera wprost przeciwny od zamierzonego wpływ. Drukowaną jest zdaje się miografem, w języku, który ma rusiński naśladować, a właściwie jest rosyjskim z przymieszką słów rusińskich, jak „dobre znajete“, „wira“ zamiast „wiera“, „robił“ powstanie“ itp.

„Narodzie rosyjski Podlasia i Chelmskiej Rusi! Znać wie dobrze bracia polską przepowiedkę: „Jak świat światem. nie może być Polak Rusinowi bratem“. Przez wiele lat za królów polskich i za polsko-księdzowskiej pańszczyzny, katowali was Polacy, prześladowali waszą ruską wiarę, grabili i zabijali waszych dziadów i pradziadów; wasze cerkwie oddawali w dzierżawę żydom; waszych zaś ojców sprzedawali w niewolę, jednym słowem krew waszą i ły wasze płynęły rzeką, a Lachy i zdradzieczy księża nie zwracali uwagi na mękę waszych dziadów i ojców. Wszystko to oni robili dlatego, żeby oderwać was od waszej cerkwi i opolaczyć.

Ale wszystkie katusze, zadawane im przez Polaków i księdzów były daremne, nadarmo przelewali oni wasze ły i krew, gdyż ruski naród silny ruskim duchem i ruską prawosławną wiarą pana naszego Jezusa Chrystusa w przeciagu 500 lat nie dał oderwać się od świętej ruskiej wiary, nie zaprzedał duszy swej Lachowi, naszemu wrogowi i ciemiężcy. Pan Bóg miłosierny wysłuchał modlitwy waszych dziadów, wejrzał na ich ły i ucisk i za ich cierpienia oddał Polskę w ręce trzech państw — Rosyi, Prus i Austrii, które podzieliły ją między siebie. Od tej chwili krew ruska przestała lać się w Chelm-

szczyźnie i na Podlasiu i pod opieką ruskiego cara nastąpiła dla nas wolność mówienia swoim ruskim językiem i modlenia się w swoich ruskich cerkwiach, gdyż Polacy ze swemi braćmi żydami nie mogli już nas męczyć.

113 lat temu Polska była rozdzielona i od tej chwili przepadła na wieki tak samo, jak zdechnie krowa i sobaka i już więcej nie wstanie nigdy, tak samo już nie powstanie i Polska i nie będzie więcej panów nad nami. Choćby księżdy i Lachy buntowali się i grozili nam, nie wiercie temu bracia i nie bójcie się polsko-księdzowskich pogrozek. Wy dobrze wiecie, że jak jakie państwo zaczyna wojnę z Rosyą, to Polacy zaraz i sami się radują i sami zaczynają się buntować i zaraz przez swoich agentów polsko-księdzowskiej sprawy straszając nasz podlaski i chelmski naród zapraszając go do swoich heretyckich kościołów, żeby naród zmieniał swoją ruską wiarę na polską, żeby ludzie sprzedawali duszę swą na wieczne piekielne męki i stawali się zdrajcami, sprzedawczykami swoich ruskich ojców, dziadów i pradziadów i stali się Polakami. W czasie wojny Rosyi Polacy krzyczą, że obce państwo wojuje za Polskę, i że Rosya będzie rozbita a Polska przywrócona. Tak było w czasie wojny z Turcyą, kiedy Polacy a razem z nimi i kałakuty (oporni) tłumaczyli nam, że turecki sultan wojuje za Polskę i że przyjął Unię, ale wy sami dobrze wiecie, jaka to była prawda, to było kłamstwo księdzów Polaków.

Obecnie Polacy jeszcze bardziej krzyczą i buntują nasz podlaski i chelmski naród i mówią — że Japoniec wojuje za Polskę i za polską wiarę — i czego oni nie tłumaczą i czego oni nie wymyślają. Już rok temu mówili, że Japończycy przyjęli polską wiarę i idą do Czystochowy na odпуст i wszystkich ruskich wyrzną i wygonią za rzekę Bug. Ale wy już wiecie, że to wszystko kłamstwo i oszukaństwo Lachów i księdzów, żeby nas straszyc ruski nasz naród i zmusic go stać się polskim, żeby było z kim robić powstanie przeciwko rządowi i carowi ruskemu, który dał wam wolność od polskiego knuta i niewoli i od polsko-księdzowskiej pańszczyzny, a dał wam ziemię i serwituty.

Teraz żaden pan nie ma prawa do was, ani do waszej ziemi, gdyż ona jest waszą własnością, a wy tacy sami panowie i obywatele, jak pany polskie; a wszystko to otrzymaliście z łaski ruskiego, prawosławnego cara, który odebrał wasze rodzinne ziemie od panów polskich i nakazał was nią nadzielić. Polscy pany i księżdy żałują i zazdroszczą, że wy macie swoją ziemię i więcej darmo na nich nie pracujecie i oto się wściekają na ruskiego cara i buntują się i starają się odebrać wam tę wolność i dlatego zapraszają was do kościołów i przymuszają przysięgać na Polskę, żeby na karkach waszych odbudować swoją polską ojczyznę

Ksawery Marian.

## Nasze dole.

POWIEŚĆ.

— To znaczy, że my, że ja o sprawie nie zapomniał, nie doszedł do takiego stanu, żeby mi smakowały jagódki więziennel! Ja pragnę się wydrzeć z łap wroga i powrócić do czynu, do wywalczenia kęsa chleba dla tych, co mrą głodem. Ot, co to znaczy... A pan generał mówi: Wszyscy, albo nikt! — i wymaga subordynacyi.

— Generałem nie jestem i mówiłem o solidarności, a nie o subordynacyi — odpowiada zirytowany Mieczysław.

— A to się pan soli daryzuj ze mną i myśl o ucieczce, a nie rozczulaj się nad tem, że „zdrowaśki“ wybażyły niewinność z rąk pijanicy i rzuciły ją w objęcia jakiegoś więziennego anioła, smażącego kurczęta! Ze mną pan idź, to będzie solidarność!

— Uspokójcie się, rozdrażnienie podsuwa wam myśli...

— Mnie myśl podsuwa jedno, jedno mi szepcze: uciekaj! uciekaj!

— Posłuchajcie chwilę spokojnie. Zesłani jesteśmy wszyscy bez sądu, administracyjnie, na jak długo, nie wiemy sami, może terminy będą tak krótkie, że ucieczka z ryzykiem postradania życia, — bo przecież wiecie, że do uciekających strzelają, nie oplaci się...

— Co się ma nie oplacić! Jest nas czterech, jeśli tylko po cztery lata nam naznaczą, to jest razem sześćnaście lat Sybiru... Co to można zdziałać przez sześćnaście lat! — odezwał się Janek, stając po stronie Nieprzejednanego.

— Ile to nieszczęście spadło na nas od wieków dla tego, że zawsze luzem chcemy chadzać, zawsze każdy swoją drogą — wtrącił Juliusz.

— A bo u nas nigdy wspólnej drogi nie było. Jeden Kościuszko chciał, aby cały naród ławą szedł, ale my nie! My zawsze naprzód się rwali, pozostawiając za sobą ich, lud... — kończył Janek, wskazując Nieprzejednanego. — Zawsze ich cele poświęcaliśmy dla swoich celów. Nie mogło być jednej drogi, bo interesy były nie jedne!

— Ja o ucieczce myśleć nie będę, dopóki się nie dowiem, jaki mi termin wyznaczono — przeciał dysputę Mieczysław. — Jeśli nie okaże się zbyt długim, to wołę legalnie powrócić do kraju po kilku latach. Wy róbcie, jak chcecie, o nakazach mowy być nie może. Dobra jest solidarność i konieczna, gdy idzie o dokonanie czegoś wspólnymi siłami, czegoś, co jest celem ogólnym, i w takim razie umiałbym ją nakazać, ale tutaj chodzi o osobiste zapatrywania i pragnienia, cofam więc moje: „wszyscy lub nikt“, wypowiedziane bez głębszego namysłu.

— Ja z twoim poglądem nie zgadzam się. Jeśli myślę o uzyskaniu wolności, to w pierwszym rzędzie dla ciebie. Taka siła, jak ty, najpotrzebniejszą jest w kraju... Mietku drogi — rozczulił się Janek — ty musisz się zgodzić z nami! My ciebie weźmiemy pomiędzy siebie, uniesiemy, jeśli się będziesz opierał!

— I narazicie na śmierć i siebie i mnie — pomysłał Mieczysław, nic jednak nie odrzekł.

Ale sposobność do uciezki nie nadarzyła się ani w drodze, ani w Moskwie w więzieniu, gdzie postój trwał dziesięć dni. Gorycz atoli rozdzwięku pozostała, nurtując młode dusze.

Na parostatku zaś, w podróży po Wołdze, kiedy przyłączono naszą gromadkę do partii wyłącznie samych politycznych, w liczbie stu kilku osób, rozdzwięk spotęgował się jeszcze więcej, powodując przykre niesnaski.

Do Janka i Nieprzejednanego przyłączyła się większość terrorystów Rosyan, przeważnie na katogę zesłanych, a tem samem nie mających nic do stracenia.

W cichy, ciepły, letni wieczór, szeroko rozlane wody Wołgi toczą się drobnymi falami, by roztopionem od blasku księżyca srebrem; mieniąc się, przelewając, spieszą kędyś w dal i po drodze opowiadają swym pluskiem rozlewnym bajki — legendy uspionym brzegom.

Cisza wchłania ten szept rozśpiewany, tęsknotą nabrzmiała i niesie go wraz z mgłami nad ogniska burłaków, koczujących w przydrożnych zaroślach. W poświacie niebieskiej ogniska czerwienią się, niby puszcze potworne, ziejące skrami i dymem, piomiennymi językami liżące lubieżnie srebrzystą białość mgieł.

Zaczarowana cudną nocą rzeka zżyma się, burzy, parska spienionemi bryzgami z pod kół parostatku, który swą ciężką, czarną masą odważa się wrzynać w jej jasne przeźroczyste łono, ośmiela się rżęjącem sapaniem zagłuszać jej rozhovor z niebem i ziemią, z ogniskami i mgłą.

(C. d. n.)

i przywrócić wam pańszczyznę; nie wierciez więc kłamstwu i oszukaństwu księdzów i Lachów, silnie trzymajcie się swojej ruskiej, prawosławnej cerkwi i swojego ruskiego języka, którym mówili wasi ojcowie dziadowie, i pradziadowie, nie sprzedawajcie za chwilową pieszszczętę tego nieocenionego skarbu chytremu wrogowi Lachowi, nie bądźcie zdrającami, bo wszyscy zdrający, sprzedający swój ruski język i swoją ruską wiarę będą anatema przeklęci w terażniejszości i przyszłości od całego ruskiego narodu i od ich dzieci, wnuków i prawnuków i ród ich zginie z powierzchni ziemi i opustoszeją domy ich, jeżeli nie będą żałować za grzechy i nie powrócą do św. matki ruskiej cerkwi.

Nie Polak ma prawo wypędzać was z waszej rodzinnej ruskiej Podlaskiej i Chełmskiej ziemi, lecz wy macie prawo wygnąć Lachów za rzekę Wisłę, niech idą, skąd przyszli, do swojej byłej Polski i tam niech buntują ślepych Mazurów i niech ich oświecają swoją polską heretycką wiarą, bo wy dobre wiecie, jak ci Mazurzy żyją; oni żyją jak bałwochwalcy, jeden drugiego zarzyna, bije, okrada, pali i zapijają się, albo niechaj zaganiają do swoich kościołów zapisywać się żydów, a ich niemało pomiędzy Lachami zwłaszcza w Warszawie, Kaliszu, Piotrkowie i innych miastach i wsiach polskich, ale żydów Lachy nie ruszają, bo wiedzą, że z nich będą powstańcy do niczego. Jeżeli zaś Lachy zaczną was buntować przeciwko ruskiemu carowi, to bierzcie się za kołki i topory, dopóki ruskie wojska nie przyjdą wam na pomoc z bagnietami i póki nie wyklóją jak myszy i nie wywieszają, jak psów.

Nie bój się niczego ruski narodzie, prawosławny ruski car obroni cię od Lacha. Nie wiercie bracia i tajemnym polskim świstkom, które oni wam pokrywają pod rzucają i w których księdzy i Polaki namawiają was do zapisywania się na polską wiarę, w których buntują naród, lżą i kłamią na ruskiego cara i nasze duchowieństwo. Pluj i smarkaj każdy Ruski na zdechłą i śmierdzącą Polskę, a silnie trzymaj się wszystkiego, co ruskie i prawosławne, a Jezus Chrystus głowa naszej świętej cerkwi w miłosierdziu swem pomoże ci oprzeć się silnie przeciw twoim wrogom Lachom i zdradliwym księdzom.

„Lach, żyd i sobaka — wiara jednaka“ — mówili nasi dziadowie na Podlasiu i Chełmszczyźnie. Pamiętajcie więc, bracia ruscy, te słowa i nigdy ich nie zapominajcie. Amen.

Bractwo obrony ruskiego narodu od Lachów i księdzów.

Maj 1905.

## WOJNA.

### Przed walną bitwą.

**Londyn (Tel. wł.).** Wszystkie tutejsze dzienniki twierdzą, że ofenzywa japońska przeciw gen. Liniewiczowi rozpoczęła się już na dobre. Liniewicz ma być ze wszystkich stron osaczony. Na obszarze stu mil, koło jest jak najściślej zamknięte, podobnie jak pod Mukdenem.

„Daily Telegraph“ przypuszcza, że będzie to największa klęska, jaką poniosą Rosyanie w tej wojnie.

**Londyn (Tel. wł.).** Dzienniki tokijskie podają wiadomość, że Rosyanie utworzyli w Gunczulinie główne składy intendantury, na linii zaś kolejowej zgromadzili olbrzymie zapasy. Od środka ku północy zostały przez nich wybudowane koleje polne, które mają umożliwić spieszny odwrót. Liniewicz, któremu strategia Japończyków pomieszała szyki, wybudował potężne szańce wzdłuż rzeki Sungari.

### Raporty Liniewicza.

**Petersburg (TBK.).** General Liniewicz telegrafował 17 b. m.: Dziś rano straż przednia nieprzyjaciela napadła na nasze strażę przednie. Piechota nieprzyjacielska zaatakowała front naszych straż przednich na zachód od linii kolejowej. Jeden nasz oddział na południe od Palitun, został przez Japończyków odparty.

### Korsarstwo rosyjskie.

**Londyn (TBK.).** Biuro Reutersa donosi z Petersburga, iż tamtejszy ambasador angielski poczynił energiczne przedstawienia u rządu rosyjskiego, z powodu zatopienia przez statki rosyjskie okrętów handlowych.

### Sprawa zawarcia pokoju.

**Nowy Jork (Tel. wł.).** Pisma tutejsze podają, że prezydent Roosevelt pragnie przeprowadzić zawieszenie broni. Dotychczas jednak obie strony się nie zgadzają; Rosya — ponieważ nie chce przerwać transportu wojsk, Japonia — ponieważ dąży do zajęcia Sachalinu.

**Petersburg (Tel. wł.).** Nadzieje na zawarcie pokoju stają się coraz chwiejniejsze. Ogólnie sądzą, że rząd postanowił za wszelką cenę prowadzić wojnę dalej.

**Londyn (Tel. wł.).** Rząd rosyjski zgodził się na zapłacenie 200.000 rubli odszkodowania za zatopiony statek niemiecki.

## Z caratu.

### Reformy Bułynina.

**Londyn (Tel. wł.).** „Times“ donosi, że projekt Bułynina utworzenia komisji specjalnej, która miałaby obradować nad zwolnieniem zgromadzenia przedstawicieli ludu, został definitywnie zaniechany. Rozczarowanie ludności niesłychane.

### Nabożeństwo żałobne.

**Petersburg (TBK.).** Wczoraj w cerkwi św. Mikołaja odbyło się nabożeństwo żałobne za dusze maryna-

rzy rosyjskich, poległych w bitwie pod Cuszimą. W nabożeństwie wzięła udział carowa matka, wielu wielkich książąt i księżnych, oraz wielu wyższych oficerów marynarki.

### Rozruchy agrarne.

**Kijów (Tel. wł.).** Zaczęły się poważne rozruchy wśród robotników rolnych, domagających się podniesienia płacy. Ruch ten ogarnął powiaty: wasilkowski, taraszczański, skwirski, kaniowski, a potem rozszerzył się na kijowski, berdyczewski, lipowiecki i czerkaski. Najostrzejszy przebieg przybrały rozruchy w pow. zwynogradzkim.

Także z Mohylowa podolskiego donoszą, że rozruchy rolne przybierają coraz większe rozmiary. Do sąsiedztwa przyszło w dobrach gen. Ussinowa, Lichaczewa, hr. Markowa i innych. Wezwano wojsko.

### Strajk na kolei syberyjskiej.

**Moskwa (Tel. wł.).** Donoszą, że pracownicy na kolei syberyjskiej rozpoczęli strajk.

**Petersburg (Pet. Ag.).** Ministerstwo skarbu ogłasza: Twierdzenie jednego z pism, wychodzącego w Władywostoku, iż na cele jakiegoś przedsięwzięcia nad rzeką Jalu wzięto 10 milionów rubli z wkładek państwowych kas oszczędności, jest fałszywa. Rząd bierze na siebie całą odpowiedzialność za wkładki w kasach oszczędności.

**Londyn (Tel. wł.).** Z Petersburga donoszą, że szef departamentu prasowego Bellegarde otrzyma dymisyę dlatego, że się okazał za łagodnym.

### Nowy gabinet węgierski.

**Budapeszt. (TBK.)** Na początku wczorajszego posiedzenia węgierskiej Izby posłów, poświęcił prezydent Izby Justh gorące wspomnienie arcyks. Józefowi.

Następnie zawiadomił prezydent Izbę, że przybył do niego baron Fejervary i zawiadomił go, iż otrzymał misję utworzenia gabinetu i nowy gabinet już jest utworzony. Nowi ministrowie złożą w niedzielę w ręce monarchy przepisana przysięgę, a w poniedziałkowym numerze urzędowego dziennika ogłoszona będzie nominacja nowego gabinetu.

Wreszcie zawiadomił prezydent, że umówił się z bar. Fejervarym, iż w celu przyjęcia do wiadomości odręcznych pism cesarza i przedstawienia się nowych ministrów Izba zbierze się we środę 21 b. m. na posiedzenie.

Izba zgodziła się na to, poczem posiedzenie zamknięto.

**Budapeszt. (TBK.).** Uchwała partii liberalnej ma być — jak słychać — skierowaną przeciw Fejervaryemu. Członkowie nowego gabinetu Lukacs i Kristoffy wystąpili z partii liberalnej.

### Wymiana poglądów politycznych.

**Praga. (Tel. wł.)** Kierujący politycy węgierscy zwrócili się do wybitnych posłów młodoczeskich z pytaniem, czy niemożliwa byłaby pomiędzy obu stronnictwami wymiana poglądów na bieżące zagadnienia polityczne.

### Konferencja Wydziałów krajowych.

**Wiedeń. (TBK.)** W gmachu sejmowym odbyła się wczoraj pod przewodnictwem marszałka Austrii Dolnej ks. Schmolka, konferencja członków Wydziałów krajowych wszystkich krajów, która ma się zastanowić głównie nad sprawą sanacji finansów krajowych, sposobu pobierania krajowego podatku od piwa i innymi sprawami ekonomicznymi.

Członek dolno-austriackiego Wydziału krajowego dr. Gessmann uczynił wniosek o ustanowienie dla każdej z powyższych spraw referenta i koreferenta, z których jeden ma być wybrany z reprezentantów czynnych, drugi z reprezentantów biernych krajów koronnych. Dalej przemawiał dr. Gessmann za tem, aby niektóre dochody państwowe przekazane zostały krajom i aby niektóre wydatki, jak n. p. utrzymanie żandarmeryi, wydatki na szupaństwo i inne, państwo ponosiło samo.

**P. O n c i u l (Bukowina)** wnosi, aby państwo przeznaczyło dla krajów koronnych 100 milionów koron, która to kwota rozdzieloną zostałaby między poszczególne kraje koronne według ustanowić się mającego klucza.

### Szach perski w Wiedniu.

**Wiedeń. (TBK.)** Szach perski przybył tu wczoraj o godz. 5 pop. Na dworcu przybycia jego oczekiwali cesarz, arcyksiężęta i dygnitarze dworscy. Gdy szach wyszedł z pociągu, podszedł ku niemu cesarz i obaj monarchowie serdecznie się powitali, poczem wsiadli do powozu i wśród okrzyków licznie zebranej publiczności pojechali do zamku cesarskiego.

**Wiedeń. (TBK.)** W Burgu przybycia szacha oczekiwali arcyksiężna Marya Józefa i Bianca. U schodów Burgu powitali go wielki ochmistrz ks. Lichtenstein i mistrz ceremonii hr. Chołoniewski. Wieczorem odbył się na cześć szacha obiad, w którym wzięli udział obaj monarchowie, syn i wnuk szacha, arcyksiężna Marya Józefa i Bianca, arcyksiężęta Leopold Salwator, Fryderyk i Rainer, oraz świta szacha i dygnitarze dworscy.

### Reorganizacja szkoły wojskowej.

**Wiedeń. (Tel. wł.)** Cesarz zatwierdził nową organizację szkoły wojskowej. W najbliższym roku szkolnym nie będą już wykładane wyższe kursy inżynierskie.

### Wiadomości krakowskie.

**Kraków. (Tel. pryw.)** Wczoraj przybyli do Krakowa reprezentanci akcyjnego Tow. wielkiej rzeźni by-

dła dla m. Wiednia; celem ich przybycia było zwiędzenie tutejszej miejskiej centralnej targowicy na bydło, nawiązanie stosunków z reprezentacją miasta, towarzystwu bowiem chodzi o to, aby znaczną część zapotrzebowania bydła rogatego zakupywać w Galicyi za pośrednictwem targowicy krakowskiej, która ze względu na położenie geograficzne miasta i połączenie kolejowe ze wszystkich targów galicyjskich najlepiej jego celom odpowiada. Delegaci odbyli konferencję z prezydentem miasta i oświadczyli, że z rozpoczęciem sezonu targowego we wrześniu 1905 akcyjne Tow. wysłać będzie stale na targ krakowski piątkowy swego zastępcę, upoważnionego do zakupu tygodniowo kilkuset sztuk bydła rogatego celem wywozu do Wiednia. Magistrat krakowski zwraca na to uwagę właścicieli dóbr i stajen, którzy od jesieni znaleźć mogą na targu krakowskim stale większego odbiorcę na bydło rogate.

**Kraków. (Tel. pryw.)** Tutejsza Izba adwokacka odbyła wczoraj ważne zgromadzenie pod przewodnictwem prezesa dra M. Koya. Uchwalono zaprowadzić spoczynek niedzielny personalu pomocniczego na podstawie wspólnego porozumienia się między adwokatami a tym personelem. Prezesem Izby wybrano dra Michała Koya, pierwszym wiceprezesem prof. dra Rosenblatta, drugim dra St. Łazarzkiego z Wadowic. Dokonano jeszcze wyboru wydziału egzaminatorów, Rady dyscyplinarnej i prokuratora Izby. Prezesem rady dyscyplinarnej wybrano dra Jana Jakubowskiego, prokuratorem Izby dra Tadeusza Fedorowicza.

### Lebaudy, cesarz Sahary.

**Tryest. (Tel. wł.)** Lebaudy, cesarz Sahary, przebywa od niejakiego czasu w Tryeście i dopuszcza się różnych, nadzwyczajnych wybryków. Z zarządzenia przeto policji poddano go badaniu psychiatrycznemu. Gdy wczoraj kolej południowa odmówiła mu dostarczenia nadzwyczajnego pociągu, groził Lebaudy, że sprowadzi swoje wojsko z Sahary i każe mu strzelać.

### Królestwo bez króla.

**Berlin. (Tel. wł.)** „Lokal Anzeiger“ donosi, że żaden z członków królewskiego domu Szwecyi i Norwegii nie przyjmie korony norweskiej, równie jak ze względu na króla Oskara, nikt z innych panujących domów tego nie uczyni.

### Obrażony władca.

**Sztokholm. (Tel. wł.)** Król Oskar odmówił przyjęcia depeszy gratulacyjnej, wystosowanej do niego z powodu ślubu jego syna księcia Gustawa z księżniczką Connaught, przez storting norweski i ministra Michelsena.

### Powstanie przeciwko Niemcom w Afryce.

**Kapsztad. (B. Reut.)** Hottentoci pod wodzą Abrahama Morrisa zajęli Warmbad i zaopatrzyli się w tamtejszych sklepach w amunicję. Jeńców wypuścili na wolność. Oficerowie niemieccy uciekli. Hottentoci opuścili miasto natychmiast i zajęli jeszcze tego samego dnia Kalkfontein, gdzie zabrali konie, bydło i rozmaite zapasy.

**Kapsztad. (B. Reut.)** Niemiecki konsul generalny zapewnia na podstawie dostarczonych mu informacji, że Warmbad i droga z Romansduft były dnia 15 b. m. wolne od wszelkiego niebezpieczeństwa.

**Wiedeń. (TBK.)** Na wczorajszym posiedzeniu międzynarodowego kongresu botanicznego postanowiono następny kongres odbyć w r. 1910 w Brukseli.

## Wiadomości bieżące.

**Spostrzeżenia meteorologiczne** (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 17 czerwca b. r.:

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp)	Temperatura	
					Naj- wyższa	Naj- niższa
7 rano	724.4	20.4	SE <sub>3</sub>	69.5	28.0	1.4
2 popoł.	725.9	24.2	SE <sub>3</sub>			
9 wiecz.	727.3	19.0	SE <sub>4</sub>			

U w a g a : Zmienne zachmurzenie, o godz. 7 wieczorem nieznaczny deszcz i grzmot.

Prognoza na dziś: Zmienne zachmurzenie, lokalne opady.

— Linia telefoniczna między Lwowem a Krakwem przerwana, dlatego też nie otrzymaliśmy depesz telefonicznych.

— Z Uniwersytetu. Dziekanem wydziału prawa i administracji w Uniwersytecie Jagiellońskim wybrany został na rok szkolny 1905/6 prof. dr. Edmund Krzymuski.

— Z obrony krajowej. Lekarz sztabowy dr. Emil Kozłowski z 17 p. p. obr. kraj. przeniesiony został w stan spoczynku.

— Paderewski powrócił już do Europy i zamieszkał w Szwajcaryi w willi swej Morges. Adres ten nadesłał Paderewski onegdaj administracji naszego pisma.

— Kolej lokalna Lwów—(Kleparów)—Jaworów. Walne zgromadzenie akcjonariuszów kolei lokalnej Lwów—(Kleparów)—Jaworów, które się odbyło dnia 17 czerwca b. r. pod przewodnictwem prezydenta c. A. Ziffera, uchwaliło, aby nadwyżkę z ruchu za rok 1904 kor. 33.204.82 i kwotę, którą rząd złożył w formie kredytowania należytości za eksploatację kolei koron 48.393.58, razem kor. 81.598.40, użyć na wykupno 4-prc. kuponu od akcji pierwszeństwa, płatnego w dniu 1 lipca 1905, na umorzenie wylosowanych akcji pierwszeństwa i akcji I. emisji i na pokrycie wydatków centralnego zarządu Towarzystwa.

Ustępujący członkowie Rady nadzorczej pp. Maurycy Lazarus i Janusz hr. Tyszkiewicz, jak również członkowie komisji rewizyjnej pp. Edmund Hauswald i dr. Maryan Lewakowski zostali ponownie wybrani.

— **Mianowania i przeniesienia.** Minister handlu zamianował podoficera rachunkowego Euzebiusza Batowicza, asystentem pocztowym, a galic. dyrektora poczt i telegrafów przeznaczyła go do Sniatyna.

Minister wyznań i oświaty delegował dra Tadeusza Mandybura, profesora gimnazjum Akademickiego we Lwowie, do męskiego seminarium nauczycielskiego w Zaleszczykach i porucił mu kierownictwo tego zakładu, oraz zamianował prowizorycznych inspektorów szkolnych okręgowych: Stanisława Juzwę w Zaleszczykach, Jana Szumskiego w Kamionce i Jana Widlarza w Krośnie, stałymi inspektorami szkolnymi okręgowymi w IX klasie rangi.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Antoninę Wolfównę, nauczycielką religii izraelskiej 5-kl. szkoły wydz. żeńskiej w Przemyślu; Mikolaja Czesnyka nauczycielem 6-kl. szkoły męskiej w Nadwórnie; Maryę Monseu, nauczycielką 5-kl. szkoły żeńskiej w Starym Samborze; Melecha Friedmana, nauczycielem religii izrael. 5-kl. szkoły męskiej i żeńskiej w Borszczowie; Maryę Piątkiewiczową, nauczycielką 4-kl. szkoły w Bukaczowcach; Władysława Stanka, nauczycielem 4-kl. szkoły w Zakliczynie; Wiktorję Serafińską, nauczycielką 3-kl. szkoły w Janowie; Stanisława Leitnera kierującym 2-kl. szkoły w Grabiu; nauczycielkami szkół 2-klasowych: Helenę Balicką w Winiatyńcach; Maryę Kostmanównę w Biskupicach Radłowskich; Olę Senikównę w Wierzbowcu; Wiktorję Słowickównę w Bielczy; Bronisławę Panczykiewiczównę w Kłaju; nauczycielkami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Bronisławę Łęczyńską w Leninie Wielkiej; Jana Szerszenia w Grodowicach; Leona Grabowieckiego w Stanisławicach; Wojciecha Fietkę w Dziewinie; Jana Niedzielskiego w Krasnej; Franciszka Bartnika w Bogucicach; Ignacego Korkowskiego w Tyczynie Nowym; Olę Komarnicką w Kiodrubach; Stanisława Liszkę w Piekarach; Józefa Łukasiewicza w Świniarowie; Wandę Zgodziankę w Pogwizdowie; Helenę Burnatowiczównę w Strzelbicach; Eleonorę Kuhnównę w Borownicy; Elżbietę Zacharysiewiczównę w Papornie; Józefę Balcerównę w Krasowie; Justynę Gulajównę w Rozhadowie; Matyldę Wiśniewską w Gawłówku; Adelę Baranównę w Cichawie.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Władysława Nowaka z Tuchowa do 5-kl. szkoły w Pilźnie; Bronisławę Romanowicz z Białego do 2-kl. szkoły w Janczynie; Wojciecha Małeckiego z Czortowa do Stecowej, a Onufrego Krzeczowskiego ze Stecowej do Czortowa; Tomasza Kondratowicza z Trościańca do Hadyńkowic; Jana Michalskiego z Cygan do Różanki, Maryę Janasównę z Tarnawki do Ujeznej.

Rada szkolna krajowa przeniosła w stan spoczynku: Jana Słopę, nauczyciela 5-kl. szkoły męskiej w Lubaczowie; Emila Kazijewicza, nauczyciela kierującego 4-kl. szkołą w Kobakach; Józefa Kowalskiego, nauczyciela w Romanówce; Józefę Domagalską, nauczycielkę w...

— **Zab. wy.** Dziś na placu wystawowym odbędzie się festyn Lwowskiego Klubu Młodzieży Cyklistów. Komitet dokłada wszelkich starań, aby zabawa wypadła świetnie. W programie znajdujemy kilka nowości dotąd nie praktykowanych na szablonowych lwowskich festynach.

— **Teatr lwowski w Kijowie.** Wczoraj popołudniu wyjechała część artystów i artystek dramatu lwowskiego z pp. dyrektorem Pawlikowskim i Gliksonem na szereg przedstawień do Kijowa. Z artystek wyjechały pp.: Bednarzewska, Chmielińska, Gostyńska, Janicz, Węgrzynowa i Wojnowska; z artystów pp: dyrektor Solski, Chmieliński, Feldmann, Jaworski, Węgrzyn, Adwentowicz, Antoriewski, Kwiatkiewicz, Bielecki i Brzozowski. Wyjechali również rekwizytor p. Neumann, dwaj sufletry i kilka innych osób.

Dramat da w Kijowie 8 przedstawień. Możliwe jest, że dramat, jeśli będzie miał powodzenie, zabawi w Kijowie dłużej, również istnieje zamiar udania się do Odessy na szereg przedstawień.

Przez czas nieobecności pp. Gliksona i Antoniewskiego kancelaryę teatralną prowadzi p. Pasławski.

— **Onegdajsza ulewa** należy do wyjątkowych ze względu na ilość opadu. W ciągu niespełna godziny tj. od początku deszczu do g. 6 min. 45 opad wynosił 48 milimetrów, a dodając do tego 21.5 mil. spadłych później i w ciągu nocy, otrzymamy jako ogólną ilość opadu przedwczorajszego 69.5 mm. (Obacz wyżej tabelkę spostrzeżeń meteorologicznych). Największy opad, obserwowany we Lwowie w ciągu ostatniego 10-lecia, wynosił zaledwie 58 mm. Uwzględniając, że opad roczny we Lwowie wynosi 700 do 800 mil., widzimy, że ulewa ostatnia dała opadu blisko dziesiątą część średniego opadu rocznego.

Z wysokości opadu łatwo obliczyć ilość wody spadłej na danej powierzchni. Przyjmując dla Lwowa obszar 30 km<sup>2</sup> otrzymamy, iż w granicach Lwowa spadło 2 miliony metrów sześciennych wody wagi 20 milionów centnarów metrycznych.

Gdyby tę wodę ująć w brzegi jeziora mającego 1 kilometr długości i szerokości, to głębokość jeziora, otrzymanego w ten sposób, wynosiłaby z górą 2 metry, tj. jezioro byłoby tak głębokie, że najwyższy człowiek w nimby się utopił.

Z katastrofy onegdajszej podajemy jeszcze parę ważniejszych szczegółów.

Straszne, ale nieznanne jeszcze bliżej sceny miały się rozgrywać na Zamarstynowie, gdzie Pełtew załała

małe, nisko położone domki przy drodze Zamarstynowskiej.

Ul. Wybranowskiego stała pod wodą na metr głęboką, która wdarła się do fabryki cukierków Jana Ruckera i Ski.

Mnóstwo domów w Zamarstynowie zostało w ten sposób powodzią zaskoczonych, że mieszkańcy ledwo z życiem uciec zdołali. Gdy zaś wielu z nich obozowało pod gołym niebem kapucyn ks. Anioł polecił otworzyć kościół, aby ci bezdomni mieli przynajmniej dach nad głową. Dla żydów zaś otworzono szkołę ludową gdzie przenocowali.

Prawdopodobnie z powodu nagłego wylewu utopił się w Pełtewi pod Zamarstynowem jakiś człowiek, którego nazwiska nie zdołano dotąd sprawdzić.

Groźnie szalała woda naprzeciw głównego dworca kolejowego, gdzie przy rampie utworzyło się burzliwe, do 2 metrów wysokości dochodzące jezioro. Odgrywały się też tragiczne sceny. Pewna kobieta, chcąc dostać się do swego mieszkania, brnęła po piersi w wodzie i natrafiła na szachtowy cylinder, prowadzący do kanału, do którego wpadła i zniknęła pod wodą. Na szczęście bijąca z cylindra woda wyrzuciła ją znowu do góry, a kilku ludzi pospieszyło jej z ratunkiem i uniosło w bezpieczne miejsce.

Bardzo smutny wypadek zdarzył się na Kleparowie, przy ul. Granicznej 67. Przed burzą robotnik Bazyli Hadycz usiadł w progu swego mieszkania, gdy nagle wdarła się tam woda. Hadycz wpadł do izby, zdawało się, aby ratować rzeczy. Gdy jednak długi czas z niej nie wychodził, sąsiedzi udali się za nim i znaleźli go powieszono na haku u sufitu. Prawdopodobnie żał za zniszczonym mieniem popchnął go do tak desperackiego kroku. Próby przyprowadzenia go do życia były bezskuteczne.

Onegdajsza powódź poczyniła znaczne spustoszenia w ogrodach i plantacjach miejskich. W ogrodzie Jezuitskim trawniki niektóre w dolnej części ogrodu, gdzie woda strumieniami przepływała, są zupełnie pozamulane. W części ogrodu przy zbiegu ulic Mickiewicza i Marszałkowskiej trawnik jest jeszcze pod wodą, która utworzyła tam małe jezioro. Uszkodzone zostały również plantacje w parku Kilińskiego i na Wysokim Zamku.

Do spotęgowania skutków ulewy w mieście przyczyniło się bardzo topograficzne położenie Lwowa, rozłożonego przeważnie w głębokiej kotlinie, wśród otaczających go wzgórz. Wskutek więc nadmiernego i gwałtownego napływu wody z miejsc wyżej położonych, ucierpiała najbardziej dzielnic miasta położone najniżej.

Szkody poczynione w obrębie miasta trudno na razie ocenić; wiceprezydent Michalski oblicza, że sama gmina poniosła strat na 100.000 kor. Ogólne zaś szkody zapewne podwoją tę kwotę.

Katastrofa onegdajsza nie ograniczyła się tylko na naszym mieście, o wiele bowiem większa burza z piorunami i piekielną wichurą przeszła nad całą okolicą, pozostawiając za sobą straszne ślady zniszczenia.

Nie obeszło się też bez ofiar w ludziach. W Grzybowicach np. w spienionych nurtach strumienia, który wylał na pastwisko, utonęło trzech pasztuszków.

**Nabożeństwo żałobne** za ś. p. Antoninę Skarbkową odbędzie się dnia 20 czerwca o godz. 8 rano w kościele OO. Bernardynów. 6011

## NADESŁANE.

Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada.



Duma każdej gospodyni jest dobra kawa.

**Kathreiner**  
Kneippowska kawa słodowa

nie powinna w żadnym domu przy przygotowaniu kawy zabraknąć.

...  
Żądać tylko oryginalne paczki z nazwiskiem  
KATHREINER.

**Bad Reichenhall** 5159  
**Dr. W. Sadowski**

## Zródłem siły dla wszystkich

którzy się czują osłabionymi i wyczerpanymi, dla wszystkich nerwowych i ogołoconych z energii, jest — — —

## Sanatogen

Pochlebna opinię wydało mu z górą 2.000 lekarzy wszystkich krajów cywilizowanych. Do nabycia w aptekach i drogeriach. Broszura darmo i opłatnie u Bauera & Cie, Berlin SW. 48. 3304

Generalne zastępstwo dla Austro-Węgier:  
**C. BRADY, Wiedeń I., Fleischmarkt 1.**

## Uznanie.

Ze strony zarządu Kościoła parafialnego w Stojanowie poświadczą się, że w niedawno ukończonym tu kościele rzymsko-katolickim na nasze zamówienie **Krawski Zakład Witrażów i Fabryka Mozaiki Szklanej prof. Władysława Ekielskiego i Antoniego Tucha** wykonał trzy okna figuralne, mieszczące w sobie pięć figur Świętych Pańskich w odpowiednim ugrupowaniu.

Z przyjemnością widzimy się spowodowani stwierdzić, że witraże te pod względem kompozycji, doboru kolorów, jakoteż zastosowania się do naszych życzeń, wykonane zostały doskonale i nie ustępują podobnym robotom zagranicznym. Ze szczególnem uznaniem musimy zaznaczyć, że robota ta w niezwykle krótkim przeciągu czasu, sześciu tygodni zamówiona, wykonana i osadzona została, przyczem koszta tych witrażów obliczone zostały jak najumiarkowanie, tak, że uważamy sobie za miły obowiązek firmę tę najszerszym kołom polecić jak najgoręcej.

**Ks. Błażej Janor,**

przewodniczący i proboszcz obrz. łac.

Stojanów 14 czerwca 1905.

6010

## Serravallo

### wino chinowe z żelazem

Środek wzmacniający dla słabowitych, bezkrwistych i rekonwalescentów, pobudza apetyt, wzmacnia nerwy, pokrzepia krew. 425

Smak wyborny. Przeszło 3.500 lekarskich orzeczeń.

**J. Serravallo, Tryest-Barcola.**

W aptekach 1/2 flaszka po 2/60 k. i 1 l. k. 4/80

twarde i płynne  
**Sarga glicerynowe mydło**  
czyni skórę  
białą i delikatną.  
Wszędzie do nabycia.

### Sarga mydła glicerynowe

nadają się zarówno dla dorosłych, jak i u dzieci w najdelikatniejszych latach życia, jako znakomity środek oczyszczający. Najlepszym skutkiem stosowane przez znane powagi, jak prof. dr. Hebra, Schauta, Frühwald, Karol i Gustaw Breus, Schandlbauer etc.

**Marienbad** Dr. St. Benedykt  
**Kwiatkowski**  
b. l. asyst. kliniki chor. wewn.  
Uniw. Jag. ordynuje jak lat poprzednich od 15 maja do 30/9.  
4882

**Dr. Antoni Blumenfeld**  
b. asystent kliniki dermatolog. w Uniwers. wrocławskim osiedlił się we Lwowie i ordynuje w chorobach skórnych, wenerycznych przy ul. Kopernika 28 od 3—5 pop. (466)

## Piszczany

Najsilniejsze w Europie uzdrowisko siarczano-mułowe, dla reumatyków, w cierpieniach stawów i kości, w gruźlicy stawów, po złamaniach i zwichnięciach, w podagrze, nerwobolach, zwłaszcza w ischias.

Urządzenia tak co do mieszkań, jak i kąpeli według wszelkich wymagań — od luksusowych, aż do najtańszych. Trzy baseny czysto siarczane, trzy siarczano-mułowe, jeden porcelanowy. Osobny basen dla ubogich z kąpielami po 10 ct., drugi po 40 ct. 5819

**Wanny porcelanowe, marmurowe i drewniane.**

Stosowanie kąpeli błotnych, lokalnych z niezrównanym skutkiem. — Prospektu rozsyła Zarząd. — Okolica górzysta. — Lekarz ordynujący: **Dr. Al. Teichmann.** Sezon od 18 maja: PISZCZANY na Węgrzech.

**Dentysta Dr. Józef MESCHEL**Lwów, ul. Sykstuska 1. 33. — Sztuczne zęby i korony  
plombki porcelanowe. Wyjmowanie zębów. 3710**Przyjechali do Lwowa**

dnia 17 czerwca b. r.

**Hotel George'a.** (Pokoje od 3 koron począwszy)  
Hr. A. Złamoyski z Wysocka, hr. J. Tyszkiewicz z Kolbuszowa, hr. M. Wąsowicz z Podola, A. Gorayski z Modrówki, T. Jarzyński z Warszawy, A. Saitroff z Kijowa, C. Bayer z Wiednia, K. Horodyski z Zabiniec, H. Potworowski z Ratzcy, E. Ciszka ze Sniatyna, R. Müller z Wiednia, br. F. Stein z Neapolu, E. Lemberger z Wiednia.

**Hotel Imperial.** Hr. Karol Starzyński z Podola, hr. Zdzisław Łos z Egiptu, hr. Franciszek Zamoyski z Bosystawia, hr. Zofia Michałowska z Kijowa, br. Maurycy Chłapowski z Krakowa, Jan Horodyski z Krogulca, Anna Horodyska z Krogulca, Tadeusz Pieniążek z Strzegocic, Władysław Chełmiński z Podola rosyjskiego, Henryk Skarżyński z Suffczyna, Gertruda Torosiewiczowa z Brodek, Leon Jawetz z Horodnicy, Saturnin Kuszczak z Moskwy, Juliusz Gołębski ze Sławentyna, dr. Izidor Kornblüb ze Stanisławowa.

**Wiadomości giełdowe.**

Z targów handlowych.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Spirytus:

Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. — do k. —.  
Tendencja:

Cukier: Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 72.50 do 73.—. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. —.—, Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —.—, w całych wagonach K. —.— do —.— beczkami, do —.—.

Tendencja spokojna.

Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 36.50 do K. 37.50. W beczkach K. 38.10 do 40.55.

Tendencja: spokojna.

**Wiedeń:** d. 17 czerwca Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 304.—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 302.50, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 274.—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 272.50. Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4. proc. 104.—, b) bezprocentowe-Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 25.90, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 480.—, Claryzł. 40, m. k. 156.—, Pożyczka m. Insbruku 25 zł. 78.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 89.—, Pożyczka m. Lublany k. zł. 65.—, Ofen 40 zł. 160.—, Palffy 40 zł. m. 40 175.—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 57.—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 35.60, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 64.—, Salma 213 zł. m. kon. 74.50,

Pożyczka salcburska —.—, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po 142.75 fr. —.—, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 538.—.

**Paryż,** d. 17 czerwca. Trzy procent. renta 97.75 30.70.

**Berlin,** d. 17 czerwca. Banknoty austriackie 85.20 Spirytus —.—.

**Frankfurt,** d. 16 czerwca. Austr. kred. 208.10, Disconto —.—, Laura 190.40, Koleje państwowe —.—, Alpy —.—. Usposobienie:

**Depesze z targu pieniężnego.**

**Wiedeń.** 18 czerwca. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 662.50 Akcje węgier. Zakładu kredyt. 779.—, Akcje Anglo banku 307.50, Akcje Unionbanku 541.50, Akcje Länderbanku 455.50 Akcje Bankvereinu 551.50. Akcje Bodencredit 1015.— Akcje gal. Banku hipotecznego 550.—, Akcje kolei państwowych 664.75, Akcje kolei południowej 87.— Akcje Tramway A. —.—, B. —.—, Akcje kolei Elbethal, 444.75, Akcje kolei północnej 5795, Akcje kolei czerniow. 583.—, Akcje Alpy 529.25, Akcje Rima Muranyi 549.50, Akcje Prag. Tow. żel. 2665 —.—, Akcje Fabryki broni 578.—, Akcje tureckie tytoniowe 362.50. Akcje galic. karpac. Tow. naftowego 948.—, Oblig. węg. ind. 96.90, Renta majowa 100.40, Austr. Renta koronowa 160.45 Węg. Renta koronowa 97.35, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 99.90, 4 proc listy Banku hipoteczn. 99.10, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 101.90, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 111.50, 4 proc. listy Banku kraj. 100.—, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 102.15, 5 proc. komunalne obligacje Bankukraj. 102.75, Obligacje propinacyjne 100.10, 4 pro. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 100.10, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 98.50, Losy tureckie 142.50, Marki 117.42, Ruble 253.—, Kredyty —.—, Alpy —.—, Węgier. kred. —.—, Unionbank —.—, Koleje. —.—.

Usposobienie przy trwałej ciszy w interesach mierne ustalone.

**Berlin,** 18 czerwca. Przy zamknięciu wczorajsem giełdy: Kredyty 207.90, Staatsbahny 142.75 Disconto Comandit 190.40, Berlin. Tow. handl. 170.—, Laura —.—, Bohumery 251.25 Kolej połudn. wschodnio-pruska —.—, Rubel za gotówkę 216.10, Kolej warsz.-wied. 126.75, Kolej morza śródziemnego 94.90, Kolej Meridionalna 154.50, Losy tureckie 135.60, Renta włoska —.—, Harpener kopalnia węgla 213.75, Kolej Marienburg-Mława —.—, Konsolidacje —.—, Lombardy 18.40, Kolej Henry 117.25, Niemiecki bank narodowy 132.—, Kanada Preferred 149.60, Akcje żegluga hamburskiej 151.—, Kurs warszawski —.—, Huta „Donnersmark“ 265.—.

**Berlin,** 18 czerwca. 4 proc. węgierska renta złota —.—, węgierska renta koronowa —.—, Austr. akcje kredytowe 207.90, Staatsbahny 142.75, Lombardy 18.40, Disconto Comandit 190.40, Ruble 216.10.

Tendencja spokojna.

**Frankfurt,** d. 18 czerwca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa 101.—, Austr. renta srebrna 101.—, Austr. renta złota 102.15 Austr. akcje kredytowe 208.10, Staatsbahny 142.90. Lombardy 18.60, 4-proc. austr. renta koronowa 100.80.

Tendencja: spokojna.

**Targ zbożowy i towarowy.**

**Budapeszt** 17 czerwca. Pszenica na kwiecień 1905 r. od —.— do —.—, Pszenica na maj od —.— do —.—, Pszenica na październik od 15.78 do 15.80. Żyto na kwie-

cień 1905 r. od —.— do —.—. Żyto na październik od 12.76 do 12.78, Owies na kwiecień 1905 r. od —.— do —.— Owies na październik od 11.08 do 11.10, Kukurudza na maj 1905 —.— do —.—, kukurudza na lipiec od 15.06 do 15.08, kukurudza na wrzesień od —.— do —.—, Rzepak na sierpień od 24.30 do 24.50.

Pogoda: dżdżysta.

**Przegląd Wszechpolski**

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY POLITYCE NARODOWEJ  
ORAZ ZAGADNIENIOM ŻYCIA SPOŁECZNEGO  
EKONOMICZNEGO I UMYSŁOWEGO

Prenumerata wynosi: rocznie 12 kor.  
półrocznie 6 kor.

Administracja: ulica Jabłonowskich 1. 9  
w Krakowie. — Okazowe numery na żądanie wysyłane są bezpłatnie. 938

W Administracji „Słowa Polskiego“ jest do nabycia dzieło:

Karol Seignobos

**Dzieje polityczne  
Europę współczesnej.**

Rozwój stronnictw i form politycznych (1814—1900).  
Przełożył i uzupełnił Jan Stecki.

Cena 2 wielkich tomów kor. 10.40, dla prenumeratorów „Słowa Polskiego“ kor. 7.50. 2450

**== NOWY KANTOR ==  
SŁOWA POLSKIEGO**

WE LWOWIE, UL. TAŃSKIEJ L. 1 (RÓG AKADEMICKIEJ NAPRZECIW HOTELU GEORGE'A)

MIEŚCI

**GŁÓWNE BIURO OGŁOSZEŃ ORAZ  
PRENUMERATY SŁOWA POLSKIEGO**

SKŁAD WSZYSTKICH WYDAWNICTW WŁASNYCH  
TUDŻIEŻ SPRZEDAŻ ODDZIELNYCH  
NUMERÓW.

Wydawnictwo posiada we Lwowie trzy własne Biura:

- 1) Administrację główną, ul. Chorążczyzna 1. 17-19.
  - 2) Kantor Słowa Polskiego przy ul. Tańskiej 1. 1.
  - 3) Biuro sprzedaży Słowa w Pasażu Mikołascha.
- Tylko te trzy Biura wydawnictwo prowadzi we własnym zarządzie i za nie w zupełności odpowiada.

**WYDAWNICTWA SŁOWA POLSKIEGO**

w Pasażu Mikołascha i przy ul. Klementyny Tańskiej 1. 1, róg Akademickiej.

**Beniowski hr. M. A. DZIENNIK PODRÓŻY I ZDARZENIA** na Syberii, w Azji i Afryce ze wstępem Ant. Potockiego, 4 tomy. Cena zniżona. K. 1.—  
**Blicher Clausen J. STRYJ FRANIO,** powieść z życia duńskiego K. 1.20  
**Compain L. M. PRZEBOJEM,** powieść przekład z francuskiego Br. Neufeldówny K. —.60  
**Daudet Alfons. NOWEŁE Z CZASÓW OBLEŻENIA PARYŻA.** Czyt. Polska K. —.60  
**Dickens Charles. I. NOC WIGILIJNA. II. DZWONY** przekład z angielskiego K. —.60  
**Doyle Conan. CZERWONYM SZLAKIEM,** powieść. Tłum. z ang. Br. Neufeldówna. Lwów 1903 K. —.60  
**Gąsiorowski Wacław. HURAGAN,** powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 3 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 6.—, w ozd. opr. K. 7.80  
**Gąsiorowski Wacław. ROK 1809,** powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 2 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 4.—, w ozd. opr. K. 4.60  
**Głabiński Stanisł. Dr. ZAMACH NA UNIwersytet POLSKI WE LWOWIE,** Lwów 1902 K. 1.—  
**Głabiński Stanisław Dr. LUDNOŚĆ POLSKA W GALICJI WSCHODNIEJ.** Referat wygłoszony na Iym wiecu narodowym we Lwowie K. 1.—  
**Głabiński Stanisł. Dr. GALICJA W BUDZECIE PAŃSTWA** na r. 1904 K. —.60  
**Gorkij M. OPOWIADANIA,** wolny przekład z rosyjskiego. Treść: Włóczęga, Małżeństwo Orłowie, Zazubrina. K. —.60  
**Gruszecki Art. WIĘKSZOŚCIĄ,** pow. wspólnie. Lwów, 1902 K. 2.—, w ozd. opr. K. 2.60  
**Hauch C. TAJEMNICA PEWNEJ RODZINY POLSKIEJ.** Z oryg. duńsk. przeł. J. Klemensiewiczowa, Lwów, 1903 K. 1.20, w ozd. opr. K. 1.80  
**Heryng Zygmunt. LOGIKA EKONOMII.** Zasadnicze pojęcia ekonomiczne ze stanowiska nauki o energii. Cena K. 3.—, dla prenumeratów K. 2.—  
**Hobson Jan A. ROZWÓJ KAPITALIZMU WSPÓŁCZESNEGO.** Z oryg. angielskiego na język polski przeł. H. L. Cena K. 6.25, dla prenum. K. 4.—  
**Hofmanowa Klementyna z Tańskich. WYBÓR DZIEŁ,** tomów 6, wstępem opatrzył dr. Piotr Chmielowski, Cena zniżona K. 3.— w ozd. opr. w 3 tomach K. 4.80

**Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) HRYHOR SERDECZNY,** powieść, 2 tomy. Z dodatkiem szkicu: jeden z wielu K. 1.20  
**Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) DO SPOŁOBYWATELI.** List otwarty K. —.20  
**Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) O BYT,** powieść historyczna na tle dziejów Albanii, 3 tomy, wydanie jubil. z portr. autora. Lwów, 1903 K. 6.—  
**Jeź T. T. (Zygmunt Miłkowski) SYLWETY EMIGRACYJNE.** Wielka 8-ka K. 6.—  
**Koskowski Bolesław. FINLANDYA.** Według autorów fińskich i rosyjskich. Z mapą. Cena K. 2.60, dla prenumeratów K. 1.80  
**Krajewski Józef. TAJNE ZWIĄZKI W GALICJI** (1833—1841). Lwów, 1903 K. 1.20  
**Kraszewski J. I. (B. Bolesławita). DZIECIĘ STAREGO MIASTA,** obraz, na tle ost. powstania K. —.60  
**Kuniewicz Izidor. MOI ZNAJOMI,** Szkic z lwowskiego świata, Lwów, 1900 K. —.60  
**Laskowski Kazimierz. Z RODU MARZYCIELI** (kartki z życia), Lwów, 1900 K. —.60  
**Lie Jonas. DZIADUNIO.** Przekład z duńskiego, Lwów, 1900 K. —.60  
**Małach Jan. MAGDALENA.** Przełożył z czeskiego Adam M-ski. Z przedmową A. Langiego. K. 2.— Dla prenumeratów K. 1.—  
**Maszewski Stanisław. SYCYLIA W LATACH 1848 i 1849.** K. —.60  
**Payot Juliusz. KSZTAŁCENIE WOLI.** Wyd. II. Przekład J. K. Potockiego. K. 2.60 Dla prenumeratów K. 1.80  
**Pilo M. PSYCHOLOGIA PIĘKNA I SZTUKI.** Przekł. A. Morzkowskiej K. 2.—, dla prenum. K. 1.20  
**Prevost Marcell. SZCZĘŚCIE W MAŁŻEŃSTWIE,** tłum. Anastazy Swiderska, Lwów, 1902. K. —.60  
**Przygodny. WARSZAWA WSPÓŁCZESNA W 12 OBRAZKACH.** Lwów, 1903 K. 1.50  
**Rod Edward. DAREMNY WYSIŁEK,** powieść, Lwów, 1903 K. 1.20  
**Robertson J. HUMANIŚCI NOWOŻYTNI.** Studya socjologiczne o Carlyle'u, Millu, Emersonie, Arnoldzie, Ruskinie i Spencerze. Z oryginału ang. przełożył, przypisami i skorowidzem opatrzył Jan Stecki. Cena K. 2.60, dla prenumeratów K. 1.80

do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w Administracji „Słowa Polskiego“, ul. Chorążczyzna 17-19 i we własnych kantorach:

**Rojan K. MUSZKA,** powieść, Lwów K. 3.—  
**Romanowska St. NAD MICHIGANEM.** Opowieść z życia wychodźców polskich do Ameryki. Odznaczona I. nagrodą K. —.30  
**Rosny J. H. DOKTÓR HARAMBUR.** Powieść. Przekład Bronisławy Neufeldówny K. 1.20  
**Rossowski Stanisław. MOJA CÓRKA.** Lwów K. 2.50  
**Rossowski Stanisław. PSYCHE,** poezje, wydanie wytworne na papierze czepianym, Lwów K. 3.—  
**Roveta G. LULU,** powieść, przekład z włoskiego K. —.60  
**Rozwadowski Jan, Dr. RUSKIE BEZROBOCIE** W R. 1902. Uwagi o jego terenie. K. 1.20  
**Sclawus Wiesław. UGODOWCY,** powieść. Wydanie III. Lwów, 1903, K. 3.—, w ozd. opr. K. 3.60  
**Seignobos K. DZIEJE POLITYCZNE EUROPY WSPÓŁCZESNEJ** Rozwój stronnictw i form politycznych 1814—1899. 2 t. K. 10.40, dla prenum. K. 7.50  
**Słowacki Juliusz. Makryna Mieczysławska.** Wydał i objaśnił dr. Henryk Biegeleisen. Z portretami przełożonej klasztoru i poety K. 2.—  
**Sołtan Abgar. PANNA SIEKIERCZANKA.** — Szkic Lwów K. 2.—  
**Spencer Herbert. INSTYTUCJE ZAWODOWE.** Z oryg. angielsk. tłum. Jan Stecki K. 2.60 dla prenumeratów K. 1.50  
**Wasilewski Zygmunt. NOWY KONRAD.** Rozbiór „Wyzwolenia“ Stanisława Wyspiańskiego, Lwów, 1903 K. 1.20  
**Wasilewski Zygmunt. ŚLADAMI MICKIEWICZA,** Lwów, stron 300 K. 3.60  
**W SPRAWIE REFORMY GMINY WIEJSKIEJ.** Dwie konferencje, materiały do programu polityki narodowej w Galicji K. 1.20  
**Wazow Jan. KRÓLOWA KAZAŁARSKA,** współczesna powieść bułgarska w 2 częściach. Przełożył J. G. K. 1.80  
**Wells H. G. CZŁOWIEK NIĘWIDZIALNY,** przekład z angielskiego, Lwów K. —.60  
**Wilkoński A. RAMOTY I RAMOTKI** K. —.60  
**Witort Jan. ZARYSY PRAWA PIERWOTNEGO.** Cena K. 2.60, dla prenumeratów K. 1.50  
**Zmogas. BARCIKOWSCY,** powieść, K. 5.—  
**Zora. DROGAMI ŻYCIA,** powieść, Lwów K. 1.20